

[RELACJA + ZDJĘCIA] „Opowieść idioty czy ład naturalny”. Spotkanie wokół nowej książki Bronisława Wildsteina

Kondycja człowieka współczesnego, postawa wobec zła w świecie, afirmacja rzeczywistości, a w szczególności rzeczywistości polskiej – to tylko niektóre z zagadnień, o których rozmawiali uczestnicy spotkania wokół nowej książki Bronisława Wildsteina – „Opowieść idioty czy ład naturalny”.

W czwartek, 2 października, w siedzibie Teologii Politycznej odbyło się spotkanie wokół najnowszej książki **Bronisława Wildsteina** – „Opowieść idioty czy ład naturalny”. Oprócz samego autora w dyskusji uczestniczył **Marek Cichocki** oraz **Dariusz Gawin**. Rozmowę moderował **Tomasz Herbich**.

„Żyjemy w świecie, w którym fundamentalne dla kultury intuicje stały się trudne do zrozumienia” – skonstatował Bronisław Wildstein. Właśnie dlatego konieczne było, jak podkreślił pisarz, napisanie książki, która te podstawowe kategorie rozjaśnia. Nowożytny świat, który szczyci się odrzuceniem metafizyki, fetyszy i tabu, w ich miejsce wytwarza nieuchronnie kolejne fetysze, zastępujące ład, bez którego nie potrafimy funkcjonować.

Wildstein, Cichocki, Gawin // Opowieść idioty



Jednocześnie emancypacyjne przekonanie o nieograniczonych możliwościach tworzenia rzeczywistości, jak podkreślił pisarz, przysłania nam prawdę o kondycji ludzkiej – człowiek jest bowiem od świata zależny. Dopiero uznając tę zależność, możemy afirmować rzeczywistość taką, jaką jest, uznając istniejące w niej zło. Postawa ta jest konieczna dla mierzenia się z wyzwaniami, których uniknąć nie możemy.

Ta motywacja nadaje książce Wildsteina charakterystyczny, niezwykle osobisty ton. Zakorzeniona jest bowiem, jak podkreślił Dariusz Gawin, w doświadczeniu pokolenia, które pamięta czasy PRL-u, Solidarności, transformacji ustrojowej, wreszcie życia w wolnej Polsce, która doczekała się podobnych kryzysów do tych, które obserwujemy od lat na Zachodzie. Polacy mają zatem wzór postawy afirmatywnej, odmienny chociażby od tego, który dziedziczą Francuzi. Gawin odwołał się do metaforyki ogrodu francuskiego, w której widok geometrycznych kształtów roślin kryje gilotynę w tle. Rozum bowiem brutalnie odrzuca wszystko to, co nie pasuje do racjonalnej wizji. To emancypacyjne podejście, jak stwierdzą zgodnie Marek Cichocki i Bronisław Wildstein, wywołuje w Polsce opór.

Przeczytaj również: Bronisław Wildstein – Konserwatysta często dzieli sztukę siekierą na swoją i nieswoją

Specyficznie polskie doświadczenie, kontynuował Marek Cichocki, każe nam zapytać o to, w jaki sposób Polacy afirmują rzeczywistość – przez wyjątkowy stosunek do ładu naturalnego, sprzeciw wobec opisywanej przez Jana Pawła II cywilizacji śmierci, czy może przez wolę do życia wbrew zaborcy. Wątek ten podjął Dariusz Gawin, przywołując twórczość Conrada, która ukazywała, jego zdaniem, afirmację charakterystyczną dla Polski – mierzącą się ze złem, które pleni się w historii. Dwudziesty wiek przynieść miał takie właśnie postawy – najpierw pokolenia Armii Krajowej, później Papieża Polaka i Solidarności.

Afirmacja w naszej rodzimej rzeczywistości może opierać się także, jak dodał Bronisław Wildstein, na „oglądaniu siebie samych w długim trwaniu” – poprzez lekturę klasyków. Jednak, zdaniem pisarza, do

refleksji nad dzisiejszymi realiami brakuje nam nadal dystansu
czasowego.

Maciej Nowak

fot. Jacek Łagowski

Przeczytaj inne teksty Bronisława Wildsteina